

Sygn. akt III A Ua 526/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu Wydział III

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Kunecka
Sędziowie:	SSA Barbara Ciuraszkiewicz (spr.) SSA Jarosław Błaszczak
Protokolant:	Adrianna Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2012 r. we Wrocławiu

sprawy z wniosku M. F.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o składki

na skutek apelacji M. F.

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

we Wrocławiu

z dnia 29 grudnia 2011 r. sygn. akt VIII U 768/10

oddala apelację.

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. decyzją z 25 marca 2010 r. orzekł, że M. F., jako członek zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą we W., odpowiada solidarnie za zobowiązania spółki w okresie od grudnia 2004 r. do stycznia 2005 r. z tytułu nieopłaconych składek:

- na ubezpieczenia społeczne w łącznej kwocie należności głównej 2.538,97 zł wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w kwocie 1.585,- zł;
- na ubezpieczenie zdrowotne w łącznej kwocie należności głównej 9.937,89 zł wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w kwocie 6.221,- zł;

- na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w łącznej kwocie należności głównej 3.609,76 zł wraz z odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji w kwocie 2.260,- zł.

Wyrokiem z 29 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił odwołanie wnioskodawcy. Rozpoznanie sprawy odbyło się z udziałem zainteresowanej spółki (...).

Wyrok Sądu Okręgowego zapadł przy dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

Spółka została zawiązana w dniu 28 maja 1996 r. pod nazwą (...) sp. z o.o. we W., następnie w dniu 25 stycznia 2001 r. zmieniona została jej nazwa na (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.. Przedmiotem jej działalności były usługi budowlane, zarząd nieruchomościami mieszkalnymi i niemieszkalnymi.

Uchwałą z 28 maja 1996 r. walnego zgromadzenia wspólników funkcję wiceprezesa zarządu objął M. F.. Następnie z dniem 31 stycznia 2001 r. został odwołany z funkcji członka zarządu i wiceprezesa zarządu. Zgromadzenie wspólników z dniem 1 lutego 2001 r. powołało nowy zarząd spółki, gdzie M. F. ponownie objął funkcję członka zarządu. W 28 kwietnia 2005 r. wnioskodawca został wykreślony z KRS-u jako członek zarządu spółki (...) sp. z o.o. Rezygnację z pełnienia funkcji złożył 1 marca 2005 r.

Zobowiązania spółki (...) z tytułu nieuiszczenia obowiązkowych i ustawowych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych powstały w czasie pełnienia przez M. F. obowiązków członka zarządu.

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydziału VIII Gospodarczy d/s upadłościowych i naprawczych z 5 maja 2005 r. (sygn. akt VIII GU 71/05) ogłoszona została upadłość spółki obejmująca likwidację majątku upadłego. W uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości Sąd wskazał, że zgodnie z bilansem na 20 kwietnia 2005 r. spółka po stronie pasywów i aktywów wskazywała kwotę 886.273,50 zł przy ujemnym kapitale własnym - 235.882,09 zł. Środki trwałe oraz majątek rzeczowy wyceniony został na kwotę 2.500,- zł, a środki pieniężne - w wysokości 3.555,79 zł. Zobowiązania spółki na dzień 20 kwietnia 2005 r. wynosiły 1.116.000,- zł. Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w aktach upadłościowych spółki (...), brak było możliwości wyegzekwowania należności z tytułu nieopłaconych składek na FUS, FUZ, FP i FGŚP. Powyższe wierzytelności zgłoszone zostały do masy upadłości 5 sierpnia 2005 r. w łącznej kwocie 326.500,72 zł, z czego kwota 195.226,13 zł (kat. I), kwota 66.472,86 zł (kat. II), 51.603,83 zł (kat. III), kwota 13.197,90 zł (kat. IV). Syndyk zlikwidował masę upadłości poprzez sprzedaż wchodzących w skład masy upadłości ruchomości oraz ściągnął, bądź sprzedał wierzytelności, co pozwoliło na zaspokojenie wierzycieli kategorii I i częściowe zaspokojenie wierzycieli kategorii II.

W 2004 r. sytuacja ekonomiczna spółki zaczęła się pogarszać. Od 2004 r. należności od klientów służyły ze znacznym opóźnieniem, co spowodowało brak środków własnych w obrocie. Firma, mimo utraty płynności, nie złożyła od razu wniosku o ogłoszenie upadłości, gdyż swoich należności od dłużników zaczęła dochodzić na drodze sądowej. Wyroki zapadły dopiero po ogłoszeniu upadłości spółki. Prezes zarządu, do chwili podjęcia decyzji o konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, prowadził negocjacje z kontrahentami, celem których było uzyskanie należnych spółce kwot. Nadto zarząd zabiegał o uzyskanie kredytu na bieżącą działalność Spółki. Działania te okazały się jednak bezskuteczne.

Syndykiem masy upadłości wyznaczony został W. N.. Według jego wiedzy sytuacja spółki była zła na długo wcześniej, nim zgłoszono wniosek o upadłość.

M. F. zatrudniony był w spółce w okresie od 1 stycznia 2002 r. do 31 grudnia 2004 r. na stanowisku kierownika robót budowlanych. Czynności pracownicze wykonywał poza W.. Prowadzeniem spraw spółki w zakresie rozliczeń należności w stosunku do Urzędu Skarbowego i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, podpisywaniem wszelkich umów, płatnościami wobec wierzycieli zajmował się prezes zarządu E. B.. Wnioskodawca zajmował się sprawami dostaw.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że wystąpiły przesłanki z art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacji podatkowej - uzasadniające przyjęcie odpowiedzialności członka zarządu za zaległości składkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W ocenie Sądu nie budził wątpliwości fakt pełnienia przez M. F. funkcji członka zarządu spółki (...) w czasie, w którym powstały zaległości składkowe. Podniesione przez M. F. w trakcie postępowania sądowego zarzuty co do faktycznej daty rezygnacji z funkcji członka zarządu, nie zostały poparte wiarygodnymi dowodami. Wprawdzie do akt zostało dołączone pismo z 17 listopada 2004 r., jednak jest to słabo czytelna kserokopia, nie został Sądowi przedłożony oryginał tego pisma, nadto na piśmie brak jest prezentaty jego złożenia i przyjęcia. Sąd nie dał również wiary zeznaniom powołanym w sprawie świadków, bowiem nie zostały one poparte zgromadzoną w sprawie dokumentacją.

Zdaniem Sądu I instancji, wnioskodawca nie wykazał przesłanek zwalniających go od odpowiedzialności za zaległości składkowe. Wnioskodawca nie zgłosił bowiem we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości lub o wszczęcie postępowania układowego ani nie wykazał, że brak powyższych czynności nie nastąpił bez jego winy. Tymczasem niewypłacalność spółki występowała już w 2004 r. Jakkolwiek Sąd I instancji nie ustalił dokładnej daty zaistnienia stanu niewypłacalności spółki, wskazał, że w spornym okresie (tj. od grudnia 2004 r. do stycznia 2005 r.) zaległości firmy narastały, a jej kondycja finansowa pogarszała się, spółka nie regulowała zobowiązań. Sąd uznał zatem, że w tym czasie niewątpliwie zaistniał stan niewypłacalności, natomiast wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony dopiero 31 marca 2005 r. Nie zasługiwał na uwzględnienie, w ocenie Sądu, zarzut wnioskodawcy, że skoro w spółce przyjęty był podział czynności, a wnioskodawca, będący wiceprezesem zarządu, zajmował się sprawami dostaw, to nie ponosi on winy z tytułu powstania zaległości publicznoprawnych. Sąd wskazał, nawet po przyjęciu, że podział taki miał miejsce, iż wnioskodawca przyznał, że miał świadomość złej sytuacji finansowej spółki. Zachowania wnioskodawcy nie można uznać za staranne z racji pełnionej przez niego funkcji zarządcy dbającego o interesy spółki.

Organ rentowy wykazał natomiast, że niemożliwe jest wyegzekwowanie od spółki należności z tytułu składek. W toku postępowania upadłościowego zlikwidowano cały majątek spółki. Postępowanie upadłościowe nie pozwoliło na zaspokojenie się organu rentowego. W związku z powyższym Sąd I instancji stwierdził, że przesłanka bezskuteczności egzekucji została wykazana.

Apelację wywiódł wnioskodawca, zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzucił naruszenie art. 233 § 1 kpc, przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie za nieudowodnione fakt rezygnacji wnioskodawcy z funkcji członka zarządu spółki (...), mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiale dowodowym. Skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uwzględnienie odwołania.

W uzasadnieniu zarzutu wnioskodawca wskazał, że Sąd I instancji nie dał wiary zgodnym zeznaniom świadków: A. J., S. D. i E. B., świadczącym, że skarżący złożył rezygnację z funkcji członka zarządu spółki 17 listopada 2004 r. Sąd nie dał także wiary pismu z tego dnia zawierającemu oświadczenie o rezygnacji z pełnienia funkcji członka zarządu z uwagi na to, że pismo jest słabo czytelną kopią, bez prezentaty złożenia i przyjęcia pisma.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja wnioskodawcy nie podlega uwzględnieniu.

Przedmiotem sporu było ustalenie, czy zachodzą przesłanki do uznania odpowiedzialności M. F., jako członka zarządu (...) Sp. z o.o. we W. z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz FP i FGŚP za okres od grudnia 2004 r. do stycznia 2005 r. w łącznej kwocie 26.152,62 zł. Sprawa toczyła się z udziałem zainteresowanej spółki (...).

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowo stan faktyczny sprawy i zastosował właściwe przepisy będące podstawą rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, że zgodnie z regułami rozkładu ciężaru dowodów organ rentowy wykazał okoliczność pełnienia przez wnioskodawcę obowiązków członka zarządu w czasie powstania zaległości z tytułu składek oraz bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, natomiast wnioskodawca nie wykazał

żadnej z okoliczności uwalniającej od odpowiedzialności za długi spółki wymienionej w art. 116 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacji podatkowej - w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2003 r. (Dz.U. z 2005 r. nr 8, poz. 60 j.t.).

W toku procesu wnioskodawca nie wykazywał żadnych okoliczności egzoneracyjnych, oprócz tej związanej ze złożeniem przez niego rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki już w listopadzie 2004 r., co mogłoby uwolnić go od odpowiedzialności za zobowiązania spółki we wskazanym w decyzji okresie.

Rację ma pełnomocnik wnioskodawcy, że wpisy dotyczące członków zarządu do rejestru mają charakter deklaratoryjny i nie mogą stanowić jedynej przesłanki przypisania odpowiedzialności z art. 116 ordynacji podatkowej. Skutek materialnoprawny w postaci powstania i ustania stosunku członkostwa w zarządzie spółki następuje w drodze wyboru i rezygnacji lub odwołania niezależnie od tego, czy zostało ono ujawnione poprzez wpis do rejestru, czy też nie. Możliwe jest zatem dowodzenie faktu, że członek zarządu został odwołany bądź zrezygnował z pełnienia funkcji w zarządzie spółki wcześniej, aniżeli zostało ujawnione to w rejestrze. Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, bez przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów, że dowody przedstawione przez wnioskodawcę na poparcie jego twierdzeń w tym zakresie, nie są wiarygodne. Przede wszystkim, jak słusznie wskazał, Sąd I instancji, wnioskodawca dostarczył jedynie niezbyt czytelną kserokopię pisma zawierającego rezygnację wnioskodawcy, opatrzonego datą 17 listopada 2004 r. Pełnomocnik wnioskodawcy poświadczył kopię za zgodność z oryginałem, lecz skoro był w posiadaniu oryginału tego pisma, winien je choć okazać Sądowi w trakcie rozprawy. Nadto pismo nie zawiera prezentaty jego odbioru przez adresata, nie można więc założyć, że dokument ten został skutecznie przedstawiony drugiej stronie. Owszem wypowiedzenie i rezygnacja są jednostronnymi czynnościami prawnymi, lecz skuteczność oświadczeń woli w nich zawartych uzależnione jest od dojścia do innej osoby w taki sposób, by mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 § 1 kc). Brak jest dowodów na to, czy ta wcześniejsza rezygnacja została skutecznie złożona zarządowi spółki. W szczególności przeczy temu fakt, że prezes zarządu E. B., składając wniosek o upadłość spółki, dołączył do niego oryginalny dokument zawierający rezygnację wnioskodawcy z dniem 1 marca 2005 r. (akta sprawy VII GU 71/05, k – 104). Dowodzi to faktu, że dopiero rezygnacja z 1 marca 2005 r. została skutecznie przedstawiona zarządowi spółki.

Zeznania świadków są niewiarygodne, bowiem są niejednoznaczne, nie wskazują, w jakiej dacie wnioskodawca złożył rzekomą pierwszą rezygnację. Żaden ze świadków nie przyjmował bezpośrednio takiego pisma, a więc nie można stwierdzić z całą pewnością, że dokument ten został skutecznie doręczony zarządowi spółki. Sąd Apelacyjny stwierdza ponadto, że w sprawie dotyczącej odpowiedzialności solidarnej za składki prezesa zarządu spółki E. B. (VII U 1481/09, k – 54) ten sam pełnomocnik, który reprezentuje obecnie wnioskodawcę jednoznacznie wskazywał, że M. F. pełnił w spółce (...) funkcję członka zarządu do czasu wykreślenia go z KRS-u, tj. do 18 kwietnia 2004 r. Dlaczego więc w rozpoznawanej sprawie wnioskodawca twierdzi inaczej?

W sytuacji, gdy została przez organ rentowy wykazana pozytywna przesłanka odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania składkowe, tj. bezskuteczność egzekucji, natomiast wnioskodawca nie udowodnił istnienia żadnej z przesłanek egzoneracyjnych, wyłączających tę odpowiedzialność, wskazanych w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, zasadnym było przypisanie mu odpowiedzialności, jako członkowi zarządu (...) sp. z o.o. we W. za należności składkowe wskazane w zaskarżonej decyzji.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny apelację wnioskodawcy, jako nieuzasadnioną, oddalił na podstawie art. 385 kpc.